Wydanie poranne.
„GŁOS NARODU" wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 9-tej rano i o godz. 6-tej wiecz. W niedzielę i święta uroczyste raz na dzień, rano.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.
Na prowincyi: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za dwurazową wysyłkę dziennie DOPŁACA się 40 hal. MIESIĘCZNIE. Zmiana adresu: 40 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny, założony w r. 1883 przez Józefa Rogosza.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupré.

Wydanie wieczorne.
Osobna prenumerata na wydanie poranne wynosi miesięcznie w miejscu z odnoszeniem do domu 1 koronę.

Numer poranny 4 h., wieczorny 10 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu". — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacje niepieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca.
Adres Red. Ul. św. Krzyża l. 7 Adres tel. „Głos Narodu" Kraków. Telefon Nr. 19.

Nr. 69 | Kraków, piątek dnia 9 lutego 1906 roku. | Rok XIV.

KRONIKA.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIAN!

Kraków, 9 lutego.

Odczyt p. Feliksa Jasieńskiego przepełnił wielką salę hotelu saskiego, wykwintną i inteligentną publicznością. Prelegent z właściwą sobie werwą, nie pozbawioną satyrycznego ostrza, przedstawił dobroczynny wychowawczy wpływ sztuki japońskiej na sztukę europejską.Odczyt do którego jeszcze powrócimy, ilustrowany był licznemi okazami nieocenionych zbiorów p. Jasieńskiego, ofiarowanych jak wiadomo, muzeum narodowemu.

Ślub. W kościele ŚŚ. Felicjanek na Smoleńsku odbył się wczoraj przed południem ślub panny Marji hr. Chomentowskiej. z p. Wilhelmem hr. Ressegnier, porucznikiem ułanów. Związkowi pobłogosławił ks. kan. Juljusz Dobojowski. Orszak ślubny składały rodziny pp. Laseckich, Kińskich, Młodeckich, Edw. Mycielskich, Ledeburow i hr. Forestich. — Podczas ślubu i Mszy św. chór śpiewał Mszę Dieriexa, przy akompaniamencie orkiestry smyczkowej „Harmonji" i organów pod kierunkiem Niepielskiego.

Ogólne zgromadzenie kongregacji kupieckiej odbędzie się w niedzielę 11 bm. o godz. 3-iej po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej, a w razie braku kompletu powtórne ogólne zgromadzenie w godzinę później bez względu na ilość obecnych członków. Na porządku dziennym: Odczytanie protokółu z ogólnych zgromadzeń, odczytanie nadeszłych pism, sprawozdanie Rady Kongregacji, komisji kontrolującej i komisji biura pracy, budżet na rok 1906, wybory Starszego i Rady, przyjęcie nowych członków i wnioski.

Sanki pojawiły się wczoraj na ulicach Krakowa. Wprawdzie o sannie nie mogło być jeszcze mowy. Śnieg bowiem, który podczas wczorajszego ciepłego dnia tajał ciągle, zamienił się na ulicach w błoto. Za miastem jednakże można już było sankować się od biedy. Toteż późno w noc wielu amatorów tego sportu robiło wycieczki sankami, zwłaszcza po drodze koło parku Jordana.

W nocy padał drobny śnieg. Dziś rano przymrozek.

Spryt żydowski. Że dla żydów nawet stan wojenny może być dobrym „geszeftem", świadczy następujący fakt, o którym donosi „Warsz. Dniewn.": W jednem z mieszkań przy ul. Miodowej w Warszawie, starszy dozorca rewirowy zatrzymał bombardyera libawskiej artylerji fortecznej Moszka Koszera, bawiącego za urlopem w Warszawie, który zaaresztował na ul. Miodowej braci Adama i Josela Rosenszajnów i, przyprowadziwszy do mieszkania stróża,począł ich rewidować, wymyślając im i grożąc pobiciem. Jak się okazało, Koszer nieraz już zatrzymywał przechodniów i rewidował w mieszkaniach stróżów. Między innemi przed miesiącem Koszer zatrzymał na ul. Długiej jakiegoś studenta i odprowadził go do mieszkania stróża Stempla w domu pod nr. 32 przy ul. Długiej, poczem, zabrawszy studentowi przy rewizji 10 rubli, zbiegł."

Rada państwa.

Wiedeń, 9 lutego. W dyskusji nad wnioskiem komisji rolniczej w sprawie ochrony produkcji swojskiej chmielu, oświadczył hr. Szeptycki, że przy przedłożeniu o proweniencji chmielu wyłuszczy obszernie stanowisko Koła polskiego. Jeżeli przy handlu chmielem zdarzają się nadużycia, to mówca wcale nie zamierza bronić ich lub popierać, a sądzi tylko, że cała ta sprawa dałaby się najlepiej załatwić w ramach ogólnej ustawy przeciw nielojalnej konkurencji. Dopiero po stworzeniu takiej ustawy możnaby ewentualnie przystąpić do wydania specjalnej ustawy dla chmielu. (Oklaski u Polaków).

Po dłuższej jeszcze dyskusji, w której zabierał także głos minister rolnictwa Buquoy, przyjęto wnioski komisji, z wezwaniem do rządu, aby w przyszłych traktatach z Rosją, Ameryką, Francją, Bułgarją i Anglią ustanowiono takie cła, któreby umożliwiły eksport chmielu z Austrji, dalej, aby zamianowano fachowego rzeczoznawcę chmielu konsulentem przy ministerstwie rolnictwa, oraz aby dostarczono dostatecznych środków dla podniesienia produkcji chmielu.

W odpowiedzi na interpelację pos. Ploya i tow. w sprawie projektowanego zakłócenia urządzonej wczoraj na cześć poety słowieńskiego Stritara uroczystości w Wiedniu, oświadczył minister spraw wewnętrznych hr. Bylandt, że sprawa ta nie uszła uwadze policji, która przyczyniła wszelkie zarządzenia. aby uniemożliwić zakłócenie spokoju.

Pos. Schönerer w zapytaniu do prezydenta Izby przypomniał przyrzeczenie, dane w swoim czasie przez prezydenta ministrów, że przedłoży projekt ustawy o przyczynianiu się Austrji do wspólnych wydatków. Mówca protestuje przeciw dalszemu trwaniu obecnego stanu nielegalnego.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Następne odbędzie się dzisiaj.

Ze stronnictw niemieckich.

Wiedeń 9 lutego. Według wydanego komunikatu, niemiecka partja postępowa na wczorajszem posiedzeniu przyłączyła się do zaproponowanej przez komitet „czterech" interpelacji w kwestji węgierskiej.

W sprawie uchwały niemieckich posłów z Czech co do reformy wyborczej stronnictwo zaznaczyło, że uchwała nie zwraca się przeciw reformie wyborczej i ma tylko na celu zaznaczenie narodowych żądań niemieckich. Powzięcie ostatecznej uchwały zastrzeżono do chwili, kiedy będzie znane przedłożenie rządowe.

Komisja wojskowa.

Wiedeń, 9 lutego. Komisja wojskowa odbyła wczoraj posiedzenie. Kontynuowano dyskusję nad kontyngentem rekrutów. W dyskusji zabrał także głos minister obrony krajowej Schönaich i przedstawił szczegółowe ekspose. Podniósł on że przedwstępne prace w kwestji reformy wojskowej są już prawie ukończone. Przedłożenie opiera się na zasadach ugody z roku 1867. Ponieważ jednakże konieczne porozumienie z Węgrami jest w obecnych stosunkach politycznych niemożliwe, należy stwierdzić, że obrady nad nowem przedłożeniem o dwuletniej służbie wojskowej natrafią na przeszkody. Minister zaznaczył, że monarcha trwa niezmiennie przy podstawach ugody z roku 1867 i podniósł dalej, że jest obowiązkiem każdego austrjackiego patryoty wystąpić przeciw wszystkiemu, coby mogło te podstawy w jakikolwiek sposób naruszyć, a tem samem wspólność armji narazić na szwank. Te same trudności dotyczą przedłożenia o ordynacji wojskowej procedury karnej, którą referenci fachowi już przygotowali Minister podniósł wreszcie konieczność podwyższenia kontyngentu rekrutów aby przez to stworzyć do pewnego stopnia udogodnienie dla tych, którzy są do służby wojskowej obowiązani.

Komisja sanitarna.

Wiedeń, 9 lutego. Komisja sanitarna ukończyła wczoraj dyskusję generalną nad ustawą aptekarską.

Pos. Ellenbogen oświadczył, że w kwestji aptekarskiej schodzą się interesy sanitarne z prywatnymi i że żadna inna gałąź przemysłu nie doznaje takiej państwowej ochrony, jak aptekarstwo. Są to ostatnie resztki średniowiecznych przywilejów.

Dr. Opydo oświadczył, że przedłożenie nie usunie niepewności położenia i sporu między aptekarzami i farmaceutami. Państwo powinno uwzględniać przedewszystkiem potrzeby społeczeństwa i subwencjonować zakładające się apteki tam, gdzie apteka bez takiej subwencji istniećby nie mogła.

Pos. Kleewein i Berger oświadczyli że przedłożenie wprawdzie nie jest idealne ale w każdym razie będzie postępem i umożliwi dalszą reformę.

Następnie uchwalono przejść do dyskusji szczegółowej.

Subkomitet konstytucyjny.

Wiedeń 9 lutego. Subkomitet wybrany przez komisję konstytucyjną odbył wczoraj posiedzenie dla zbadania zgodności z konstytucyą wydanych w latach 1897 do 1904 rozporządzeń na podstawie § 14. Na posiedzenie przybyli zastępcy wszystkich ministerstw. Przewodniczący Grabmayer zdał szczegółowe sprawozdanie, poczem po przeprowadzonej dyskusji uproszono przewodniczącego, aby ułożył pisemne sprawozdanie, mające tworzyć podstawę do dalszych obrad subkomitetu.

Z Węgier.

Sejm węgierski.

Budapeszt, 9 lutego. (W. b. k.) Z dobrze poinformowanego źródła oświadczają, że nic niewiadomo o rozwiązaniu Izby.

Obrady koalicji.

Budapeszt 9 lutego. Komitet wykonawczy koalicji kontynuował wczoraj dyskusję nad sytuacją. Przed przejściem do porządku dziennego na wniosek Banffyego uchwalono rezolucję, że jakkolwiek komitet nie może się zajmować prostowaniem wszystkich mylnych wiadomości dzienników, jednak ze względu na ważność, prostuje wiadomość, jakoby na onegdajszem posiedzeniu komitetu zaszła różnica zdań. Jest to twierdzenie zupełnie bezpodstawne.

PROCES POSŁA DOBOSZYŃSKIEGO.

(Telegram „Głosu Narodu".)

Wiedeń, 9 lutego.

Wczoraj przed sądem przysięgłych w Wiedniu odbyła się rozprawa adwokata krakowskiego i posła do Rady państwa dra Adama Doboszyńskiego przeciwo odpowiedzialnemu redaktorowi tygodnika „Extrapost" Wilhelmowi Stiglitzowi. Powodem skargi były artykuły zamieszczone na wiosnę roku 1904 w tym tygodniku, a podające opis procesów, które dr. Doboszyński prowadził z margrabią de Boisherbe o dobra Siemiechów. Oskarżycielem był adwokat dr. Glazer, w imieniu oskarżonego wystąpował dr. Korwin Dzbański. Rozprawa była obliczona na trzy dni.

Tymczasem po odczytaniu aktu oskarżenia i po przesłuchaniu oskarżonego przyszło do niespodziewanego zakończenia procesu, gdyż dr. Doboszyński cofnął skargę.

Odbyło się to w ten sposób, że adwokat skarżący zażądał odczytania aktu, w którym sąd krakowski nazwał postąpienie sądu tarnowskiego w sprawie dra Doboszyńskiego lekkomyślnem. Adwokat Doboszyński wyjaśnił że akt ten jest wprawdzie poufny, ale przypadkowo dostał się w jego posiadanie.

Dr. Glazer oświadczył wtedy, że nie ma wprawdzie nic przeciw odczytaniu owego aktu, musi jednakże wyrazić zdziwienie, że osoba pry

watna, chociażby nawet była posłem może coś wiedzieć o treści takiego aktu, który jako dotyczący. spraw czysto wewnętrznych między sądami, powinien być tajnym.

Trybunał też z tego tytułu odrzucił wniosek odczytania owego dokumentu.

Wtedy powstał dr. Dzbański i oświadczył że cofa oskarżenie, bo jego zdaniem, sprawa została już całkowicie wyjaśniona i dr. Doboszyński został całkowicie zrehabilitowany."

Wobec tego oświadczenia redaktor Stiglitz został uwolniony od oskarżenia a dr. Doboszyński zasądzony na poniesienie kosztów rozprawy.

O tym procesie dzisiejsze dzienniki wiedeńskie rozpisują się szerzej i w sposób wcale niepochlebny dla dr. Doboszyńskiego. „Zeit" pisze, że tego rodzaju załatwienie sprawy jest dla oskarżyciela niechlubne (unrühmlich.)

„N. Fr. Presse" wyraża się jeszcze ostrzej. pisze ona: „Proces wytoczony przez dra Doboszyńskiego i mający trwać trzy dni, skończył się niespodziewanie prędko. Zanim bowiem rozpoczął się dowód prawdy dr. Doboszyński uciekł przed własną skargą (flüchtete der Kläger vor eigener Klage) cofnął bowiem swą skargę. Powodem zewnętrznym było odrzucenie przez trybunał zaproponowanego przez stronę skarżącą odczytania aktu..."

Inne dzienniki stwierdzają, że dr. Doboszyński nie wyszedł czysto z tej sprawy, gdyż nie obalił podniesionych przeciw niemu zarzutów.

Telegramy.

Z prowincji nadbałtyckich.

Petersburg 9 lutego. (Tel. wł.) „Birż. Wied" podaje, że w gubernji połtawskiej zamordowano hr. Gałagana, krewnego hr. Lambsdorfa.

Ryga 9 lutego. (Tel. wł.) W mieście i okolicy aresztowano ogółem 850 osób.

W okręgu wendeńskim powstanie podnosi się na nowo skutkiem odwołania stamtąd wojska. Pojawiły się odezwy nawołujące do mordowania wszystkich urzędników państwowych. Jenerał Orłow będzie musiał powrócić znowu w tamte strony.

Ryga 9 lutego. (Tel. wł.) Wczoraj w domu pewnego delegata rady robotniczej eksplodowały przypadkowo materjały wybuchowe. Właściciel mieszkania odniósł rany.

Skupsztyna.

Belgrad, 9 lutego. Mimo że skupsztyna wczoraj była w komplecie uważają położenie za ważne. Na podstawie porozumienia między stronnictwami opozycyjnemi, obstrukcja w skupsztynie będzie dalej prowadzona. Przypuszczają że skupsztyna niedługo będzie zdolną do pracy. Nawet w kołach partji rządowej wyrażają zdanie, że lepiej byłoby porozumieć się z obstrukcją aniżeli zupełnie z nią zrywać, albowiem doprowadziłoby to do rozwiązania skupsztyny co właśnie w obecnej chwili nie leży w interesie kraju. Ponieważ jednakże obecnie prócz traktatu niemiecko serbskiego tylko mniejsze przedłożenia stoją na porządku dziennym, sesja skupsztyny po przyjęciu przez aklamację tego traktatu, zostanie prawdopodobnie zamknięta.

Nowy gabinet włoski.

Rzym 9 lutego. Aj. Stefaniego donosi, że król zamianował nowy gabinet. Prezydjum i sprawy wewnętrzne objął dep. Somino, sprawy zagraniczne hr. Guicciardini, finanse dep. Luzzati.

Zaręczyny króla hiszpańskiego.

Madryt 9 lutego. Wczoraj urzędownie ogłoszono zaręczyny króla Alfonsa z ks. Eną Battenberg. Ślub odbędzie się prawdopodobnie 2 lipca.

Strejki.

Rjeka 9 lutego. Marynarze i palacze węg. chorwackiego tow. żeglugi zastrejkowali, żądają podwyższenia płacy. Towarzystwo zażądało pomocy od marynarki wojennej. Ruch odbywa się spokojnie.

Lawiny.

Villach 9 lutego. Z powodu ruszenia się lawin i zawiei śnieżnych, wstrzymano na czas nieograniczony ruch kolejowy na linji Eisenerz Vordernberg.

Pociągi na kolejach żelaznych w Krakowie.

(Od dnia 1 października 1905 r.)

Odchodzą z Krakowa	POCIĄGI KOLEI:	Przychodzą do Krakowa
	Kolei Państwowej	
	w kierunku do Lwowa lub od Lwowa:	
6.43 rano	Pospieszny 3 klasy	9.38 wiecz.
2.49 popoł.	Pospieszny 2 klasy	2.24 popoł.
8.38 wiecz.	Pospieszny 3 klasy	6.50 rano
8.10 rano	Osobowy 3 klasy	6.25 wiecz.
11.—prz. p.	Osobowy 3 klasy	1.30 popoł.
9.—wiecz.	Osobowy 3 klasy	8.45 rano
10.55 wiecz.	Osobowy 3 klasy	4.40 rano
	w kierunku do Tarnowa lub od Tarnowa:	
6.15 wiecz.	Oosobowy 3 klasy	8.45 rano
	w kierunku do Rzeszowa lub od Rzeszowa:	
8.10 rano	Osobowy 3 klasy	10.45 wiecz.
	w kierunku do Wieliczki lub od Wieliczki:	
8.30 rano	Osobowy 3 klasy	7.30 rano
1.30 pop.	Osobowy 3 klasy	11.10 prz. p.
7.40 wiecz.	Osobwy 3 klasy	6.25 wiecz.
9.— wiecz.	Osobowy 3 klasy	— —
10.55 wiecz.	Osobowy 3 klasy	10.45 wiecz.
	Kolei Państwowej	
	w kierunku do lub od Żywca, Nowego Sącza, Zagórza przez Płaszów koleją Państwową:	
— —	Osobowy 3 klasy	2.04 popo.
9.02 prz. p.	Osobowy 3 klasy	— —
11.40 wiecz.	Osobowy 3 klasy	4.40 popoł.
	w kierunku do Chabówki-Zakopanego przez Płaszów koleją Państwową:	
9.02 prz. p.	Osobowy 3 klasy	2.04 pop.
3.05 pop.	Osobowy 3 klasy	4.40 popoł
11.40 w nocy	Osobowy 3 klasy	11.— w nocy
— —	Osobowy 3 klasy	6.07 rano
	w kierunku do lub od Kocmyrzowa:	
8.40 rano	Osobowy 3 klasy	7.45 rano
1.45 pop.	Osobowy 3 klasy	1.05 pop.
8.05 wiecz.	Osobowy 3 klasy	7.10 wiecz.
	do lub od Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów	
11.40 wiecz.	Osobowy 3 klasy	8.10 rano
	do lub od Oświęcimia:	
4.30 rano	Osobowy 3 klasy	7.45 rano
1.15 pop.	Osobowy 3 klasy	9.12 wiecz.
7.55 wiecz.	Mięszany 2 klasy	— —

skim.

Rzeczy godne zwiedzenia

W KRAKOWIE.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i skarbiec w katedrze na Wawelu zwiedzać można w dnie powszednie o godz. 10 w niedzielę i święta o godzinie pół do dwunaste przed południem.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skałce), **grób Skargi** (w kościele św. Piotra), oraz skarbiec kościoła N. P. Maryi oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa, za zgłoszeniem się do zakrystyi.

Muzeum narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godz. 10—4 za opłatą wejścia 1 K w dnie powszednie (w poniedziałek jednak 2 kor.), w niedziele i święta po 20 hal. od osoby.

Muzeum im. Emeryka hr. Czapskiego Wolska 10, wraz z lapidaryum otwarte codziennie od 12—6 za opłatą 50 hal

Dom i Muzeum Jana Matejki (Floryańska 41) otwarte codziennie od 10—4 za opł 60hal.

Barbakan czyli t. zw. **Rondel bramy Floryańskiej,** zabytek architektury z końca XV i XVI w., otwarty codziennie od 10—4 za opłatą 50 h.

Wystawa Towarz. Przyjaciół Sztuk Pięknych w nowym gmachu przy placu Szczepańskim otwarta codziennie od 10—5 prócz poniedziałków. — Wstęp w niedzielę 40 h., w dnie powszednie 1 kor.

Wydawca dr. Antoni Beaupre.
Odpowiedzialny redaktor: Jan Grzywiński.
Drukarnia „Głosu Narodu".
pod zarządem St. Tomaszewskiego

Ze świata

Choroba Gorkiego. Z Moskwy nadchodzi wiadomość, że dn. 5 bm. Gorkij uległ silnemu atakowi nerwowemu połączonemu z silnym wybuchem Lekarze skonstatowali komplikację choroby płucnej. Gorkij czuje się obecnie cokolwiek lepiej, lecz niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło.

Nadprogramowe przedstawienie. W Warszawie w cyrku odbywają się obecnie zapasy atletów, które ściągają tłumy widzów. We wtorek podczas walki Martona z Lurichem, jednocześnie odbyło się inne, zupełnie niespodziane przedstawienie, które rzuciło popłoch na widzów. Mianowicie do cyrku wpadł, niewiadomo skąd, zdziczały kot, który biegając po lożach i krzesłach rzucał się na publiczność i drapał. Po dość długiej dopiero chwili zdołano wojowniczego kota schwytać i przerwać ten nadprogramowy występ zdziczałego kota.

Król Edward VII., wedle zapewnień dziennika „Narodni List", spędzi na wiosnę tego roku dłuższy czas w Dalmacji. Tenże dziennik utrzymuje, na zasadzie informacji otrzymanych z Wiednia, iż na Rivierę dalmatyńską wybiera się również z wiosną Arcyksiąże Franciszek Ferdynand z małżonką swą ks. Hohenberg.

Kardynał ks. prymas Vaszary ma się znacznie lepiej, a lekarze żywią nadzieję, że prymas węgierski opuści wkrótce łóżko. Ogłaszanie biuletynów zostało już zaniechane, wobec rekonwalescencji kardynała.

Profesor Dr. Antoni Menger, głośny cywilista i założyciel t. zw. socjalizmu teoretycznego zmarł w 65 roku życia, w nocy na 6 bm. w Rzymie, gdzie bawił dla kuracji. Menger był centralistą i liberałem i jako taki nie odznaczał się życzliwością dla Galicji, w której się urodził. Miejscem rodzinnem jego był Maniów, gdzie ojciec funkcjonował jako adwokat. Profesor Menger wykładał na uniwersytecie wiedeńskim procedurę cywilną, w r. 1895 piastował godność rektora, a w r. 1899 opuścił katedrę z powodu choroby ocznej. Menger był bezżennym i prowadził życie odosobnione, unikając stosunków towarzyskich i nie przyjmując u siebie gości.

Opera Carmen, ten popularny dziś utwór Bizeta, nie miała z początku powodzenia. Po raz pierwszy, wystawiono ją w dniu 3 marca 1875 r. i w ciągu tego roku powtórzono ją 47 razy. W roku następnym ukazywała się jeszcze na afiszu, lecz ostatnie dziesięć przedstawień przyniosło zaledwie 23.806 franków dochodu, czyli że na każde przedstawienie wypadło przeciętnie po 2.380 franków. Wobec takiej nierentowności opera zeszła z repertuaru i dopiero od r. 1883 rozpoczęła swój pochód tryumfalny po całym świecie. Taki to los spotyka często arcydzieła.

Aleksander Karatheodory, ostatni żyjący z członków berlińskiego kongresu, zmarł 22 stycznia b. r. w swej posiadłości nad Bosforem. Karatheodory-basza był przedstawicielem Turcji podczas kongresu berlińskiego i oddał jej znakomite usługi w tej ciężkiej chwili. Był on synem Dra Stephanaki, przybocznego lekarza Abdul-Medżita. Rodzina Stephanakich pochodzi z Adrianopolu i należy do dawnych rodów greckich. Karatheodory urodził się w r. 1833 studja zaś odbywał w Konstantynopolu, w Paryżu i w Niemczech. Znany był jako filozof, matematyk, polityk, oraz gruntowny znawca języków i literatur wschodnich. W ostatnich czasach pełnił obowiązki pierwszego tłómacza sułtańskiego i był członkiem najwyższej instancji rady państwa.

Ofiarą Looping the loop padła w Lizbonie młoda Francuzka p. Thiers, która produkowała się w cyrku z karkołomną jazdą na małym automobilu. Samochód spadł z najwyższego punktu szyn i zdruzgotał się na miazgę. Pannę Thiers wydobyto z pod samochodu jako bezkształtną krwawą masę. Wśród widzów powstała panika, poczęto się tłoczyć przy wyjściach, wiele kobiet zemdlało, a mnóstwo osób biegało po cyrku bezcelowo, zawodząc bezradnie. Większa część publiczności wystąpiła następnie wrogo przeciwko właścicielowi cyrku i dopiero policja przywróciła spokój.

Asystentką gynekologa prof. H. Fritscha w klinice uniwersyteckiej w Bonn mianowaną została Dr. medecyny panna Hermina Edenhuizen, na miejsce zmarłego pierwszego asystenta Dra Juliusza Eversmana.

Nowy dziennik angielski, p. t. „The Dresden Daily", zaczął wychodzić w Dreźnie. Dziennik ten ma mieć na celu doprowadzenie do porozumienia Niemiec z Anglją.

40 milionowy spadek pozostawił zmarły w Berlinie bankier Józef Pinkus, szef dawnej firmy Feig et Pinkus.

80-letni oblubieniec stawał tymi dniami u ołtarza z 30-letnią oblubienicą w katedrze Schwerińskiej. Oblubieńcem tym był dyrektor muzyki katedralnej Jerzy Hepworth, sprowadzony w r. 1864 przez panującego wówczas W. księcia Meklenburskiego Fryderyka Franciszka II., jako organista do katedry, gdzie też pełni do dziś dnia obowiązki organisty i dyrektora muzyki kościelnej.